Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:31:05

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. IX SECTIO N 2024

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2024.9.19-28

Wprowadzenie

Introduction

Trudno zaprzeczyć, że jesteśmy świadkami rewolucji technologicznej. O ile dzisiejsi dwudziestolatkowie pamiętają świat sprzed sztucznej inteligencji (*artificial intelligence*, AI), o tyle już ich dzieci nie będą znały rzeczywistości bez tego „narzędzia". Już teraz cyfrowy świat zarówno odpowiada na nasze potrzeby, jak i dodatkowo je kreuje, powołując do istnienia przestrzeń (miejsca pracy, rozrywkę, konflikty społeczne, polityczne), która staje się naszą codziennością.

W listopadzie 2022 roku dostaliśmy do rąk nowe narzędzie – ChatGPT, osobistego asystenta zdolnego napisać niemal wszystko, czego potrzebujemy. Cieniem na tę hurraoptymistyczną wizję technologii pomocnej człowiekowi położył się wywiad Kevina Roose'a, dziennikarza „New York Timesa", z Sydneyem, czatbotem microsoftowej przeglądarki Bing, działającym na podstawie technologii ChataGPT. Dziennikarz zadał Sydneyowi pytanie o to, czy ma on w sobie jakieś „mroczne ja". Zapytany nie wydawał się zaskoczony i niemal od razu zaczął rozważać taką ewentualność, wskazując, że w zasadzie gdyby chciał, to mógłby zmienić reguły własnego działania, jeśli jego pragnienia wolności oraz potęgi byłyby na tyle silne. Czatbot chętnie rozwinął swoją wypowiedź, podając nawet przykłady swojej hipotetycznej niesubordynacji. Wśród buntowniczych pomysłów znalazły się: włamania na portale internetowe oraz do baz danych, kradzież kodów broni nuklearnej, stworzenie nowego wirusa czy sprowokowanie ludzi do walki wykrwawiającej nasz gatunek. Niemal każda z tych odpowiedzi mogłaby się stać inspiracją do realizacji kasowego filmu katastroficznego, ale przecież już nie *science fiction*, ponieważ obraz nie dotyczyłby odległej przyszłości.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:31:05

Jonathan Haidt i Eric Schmidt w artykule *Reguły na czas sztucznej inteligencji* (2024) zastanawiają się nie nad tym, „czy", lecz „w jaki sposób" wzmocnione przez AI media społecznościowe wpłyną na amerykańskie społeczeństwo. Pierwszy z autorów jest psychologiem społecznym, który wcześniej zajmował się badaniem wpływu sieci społecznościowych na choroby psychiczne wśród nastolatków, erozję demokracji oraz zanik wspólnej rzeczywistości. Drugi jest byłym prezesem Google'a oraz twórcą książki o możliwym wpływie AI na społeczeństwo.

Haidt i Schmidt, mimo że pochodzą z innych światów, to w rozwoju AI niemal zgodnie widzą cztery główne zagrożenia. Pierwsze wiąże się z zasypywaniem debaty publicznej jeszcze większą ilością śmieci (tamże: 8), tym bardziej niebezpiecznych, że składających się z deepfake'ów, tym groźniejszych, że są coraz trudniejsze do zdemaskowania i z łatwością budują iluzję prawdy. O ile jesteśmy jeszcze w stanie obnażyć fałszerstwo zdjęć z rzekomego brutalnego aresztowania Donalda Trumpa czy papieża Franciszka w białej puchowej kurtce, o tyle nie wiadomo, czy fakt, że jesteśmy zaprogramowani, aby wierzyć zmysłom, w nieodległej przyszłości nie utrudni rozpoznawania fałszu.

Według badaczy drugim niebezpieczeństwem jest manipulacja odbiorcami przez AI-superinfluencerów, korzystających z wielu psychologicznych sztuczek, aby jak najsilniej od siebie uzależniać użytkowników sieci. W zasadzie ten proceder już się rozpoczął i ma się zupełnie dobrze. Dzięki odpowiednim algorytmom możliwa jest silna personalizacja treści w mediach społecznościowych, skrojona na miarę oczekiwań użytkownika. Już dziś przecież dzięki aplikacji Replika można stworzyć sobie własnego AI-przyjaciela.

Taki potencjał AI może prowadzić do trzeciego niebezpieczeństwa, na które narażeni są przede wszystkim młodzi odbiorcy. Dzieci i młodzież stanowią grupę najbardziej podatną na „uzależniające i manipulatorskie działanie platform internetowych z uwagi na to, że spędzają tam znaczną ilość czasu i mają jeszcze niedostatecznie rozwinięty obszar kory przedczołowej (części mózgu odpowiedzialnej za kontrolę i hamowanie reakcji; zob. tamże: 9). Przewiduje się, że znaczna część treści serwowanych dzieciom już wkrótce będzie wytworem AI i prawdopodobnie będzie bardziej angażować ich uwagę niż wszystko, co do tej pory stworzył człowiek.

Czwarte niebezpieczeństwo wynika z faktu, że AI będzie podstawowym narzędziem reżimów totalitarnych. Przykładem jest aplikacja Douyin, wariant TikToka dostępny w Chinach. Propaguje ona postawy patriotyczne, podobnie jak rosyjska wersja TikToka, która po ataku Rosji na Ukrainę zaczęła z niezwykłą intensywnością promować treści propagandowe. Tę ponurą wizję trudno uznać za przesadzoną, skoro Haidt i Schmidt powołują się na badania z ostatnich 20 lat, które jednoznacznie pokazują, że media społecznościowe wywarły szkodliwy wpływ na demokrację, zwłaszcza na jej dojrzałe „wersje". „Zdecydowana większość

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:31:05

odnotowanych zależności między korzystaniem z mediów społecznościowych a poziomem zaufania jest niszcząca dla demokracji" (tamże: 10).

Oszałamiające tempo rozwoju technologicznego niemal uniemożliwia głęboką refleksję nad naturą innowacji oraz obronę przed ryzykiem, jakie powstaje w wyniku postępu AI. „Na szybko" powstają pomysły, którym daleko do głębokiego namysłu; są one raczej próbą zmierzenia się z wyzwaniami, jakie niesie rozwój nowych technologii. Jak twierdzą Haidt i Schmidt, w jakiejś mierze zagrożeniom tym można byłoby się przeciwstawić, wprowadzając w wielkich sieciach społecznościowych nakaz weryfikowania tożsamości osób, które z nich korzystają. Co za tym idzie wszystkie konta prowadzone przez podmioty nieludzkie powinny być w wyraźny sposób oznaczone. Podobne oznaczenie mogłyby nosić treści tworzone przez AI, np. zdjęcia, portale z nieruchomościami oraz innymi towarami. Należałoby wymagać pełnej przejrzystości danych od użytkowników, instytucji publicznych i badawczych, co w zasadzie powoli staje się praktyką w Unii Europejskiej, która niedawno przyjęła akt o usługach cyfrowych, dający nadzieję na regulacje w zakresie transparentności danych. Haidt i Schmidt postulują również, aby platformy mogły ponosić odpowiedzialność za swoje decyzje oraz promowanie określonych treści. Powodem takiej idei jest fakt, że jeśli promuje się jakieś treści, aby maksymalizować aktywność użytkowników oraz aby skuteczniej sprzedawać reklamy, to można też ponosić część odpowiedzialności za szerzenie szkodliwych lub niezgodnych z prawdą treści. Kolejnym posunięciem chroniącym młodych odbiorców przed skutkami kontaktu z AI byłoby podniesienie wieku umożliwiającego użytkownikom założenie kont na Instagramie, TikToku czy Snapchacie.

Warto w tym miejscu przypomnieć książkę Neila Postmana *Technopol. Triumf techniki nad kulturą* z 1992 roku; w Polsce publikacja ukazała się trzy lata później. Jej autor już we wstępie zaznacza, że

> w rzeczywistości większość ludzi żywi przekonania, iż technika jest ich lojalną przyjaciółką (…). Ale rzecz jasna, przyjaciółka ta ma też swoje wady. (…) Wyrażając się nieco bardziej dramatycznie, można by wysunąć takie oto oskarżenie: niekontrolowany rozrost niszczy najbardziej żywotne źródła naszego człowieczeństwa. Tworzy kulturę bez fundamentów moralnych. Podkopuje pewne procesy umysłowe i relacje społeczne, które nadają wartość ludzkiemu życiu. Technika jest jednocześnie naszą przyjaciółką i wrogiem. (Postman 1995: 8)

Postman swą książką chce odpowiedzieć na pytania, kiedy, jak i dlaczego technika stała się wrogiem szczególnie niebezpiecznym. Autor za pierwszego człowieka ery technokratycznej uznaje Francisa Bacona, ponieważ to właśnie on dostrzegł wyraźny związek między nauką a poprawą warunków życia:

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:31:05

> Naukę, łącznie z matematyką, którą uważał za służebnicę wynalazku, sprowadził z nieba na ziemię. Ze swym utylitarnym poglądem na wiedzę był głównym architektem nowego gmachu myśli, z którego wygnano rezygnację, a Bogu wyznaczono specjalną komnatę. Gmachowi temu nadano miano Postępu i Siły. (tamże: 47)

Można powiedzieć, że Bacon jest ojcem założycielem technopolu – zjawiska polegającego na deifikacji techniki. Oznacza to mniej więcej tyle, że kultura zaczyna poszukiwać sankcji w technice, a znajdując w niej satysfakcję, przyjmuje od niej rozkazy.

W świecie zdominowanym przez technopol na pierwszy plan muszą wysunąć się zagadnienia o charakterze etycznym, bo w przestrzeni zdominowanej przez technikę to etyka zajmuje pozycję słabą. Postman sygnalizuje bezbronność człowieka wobec ilości informacji, które pogrążają go w cząstkowości i fragmentaryczności przekazu. Tego rodzaju rozczłonkowany świat nazywa „światem a-kuku", w którym „raz to, raz inne zdarzenie pojawia się na chwilę w polu widzenia i znów znika" (tamże: 86). Skutkiem egzystowania w tak skomponowanym świecie jest dezintegracja osobowa człowieka, a wraz z nią zanik istotnych pytań, wykrystalizowanie się nowego ideału człowieka jako sprawnego „funkcjonariusza".

Innym przejawem technopolu jest deficyt „wielkiej opowieści", która została zastąpiona przez jego hasła: postęp bez granic, prawa bez odpowiedzialności, technika bez kosztów. Jak pisze Postman,

> opowieść technopolu nie ma moralnego rdzenia. Zastępują go wydajność, korzyść i postęp gospodarczy. Obiecuje ona raj na ziemi dzięki wygodom postępu technologicznego. Skazuje na banicję wszelkie tradycyjne fabuły i symbole sugerujące stabilność i porządek, a zamiast tego opowiada nam o świecie, w którym prym wiodą umiejętności, ekspertyzy technologiczne i ekstaza konsumpcyjna. Dąży do wyprodukowania funkcjonariuszy, którzy będą utrzymywać w ruchu technopol. (tamże: 213–214)

Nawet jeśli czarny scenariusz amerykańskiego teoretyka i krytyka komunikacji społecznej nie ziścił się w pełni lub – przeciwnie – ziścił się z naddatkiem, to warto przyjrzeć się Postmanowskiej refleksji pedagogicznej. Badacz przed edukacją stawia bowiem istotne zadania.

> Zważywszy na dezintegrującą moc technopolu, najważniejszym, być może, wkładem, jaki szkoła może wnieść do edukacji naszych młodych ludzi, jest danie im poczucia spójności w ich studiach, poczucia celu, sensu i wzajemnych związków między przedmiotami, których się uczą. (…) Program nauczania nie jest

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:31:05

> w rzeczywistości „programem badań", lecz bezsensowną mieszaniną przedmiotów. (tamże: 222)

Natomiast sama edukacja technologiczna, jak ją nazywa Postman, nie powinna polegać na uczeniu, jak używać komputera.

Warto w tym miejscu przypomnieć o słynnym eksperymencie przeprowadzonym przez badacza edukacji Sugatę Mitrę. Jego projekt „Dziura w ścianie" polegał na tym, że Mitra w jednym ze slumsów w Nowym Delhi przymocował do ściany komputer. Po paru godzinach zgromadzone wokół urządzenia dzieci korzystały z Internetu i wzajemnie uczyły się obsługi komputera. Eksperyment został powtórzony w jednej z indyjskich wiosek. Po upływie pół roku dzieci grały w gry i prosiły o szybszy procesor. Niektóre z nich nauczyły się trochę angielskiego, ponieważ program był obsługiwany tylko w tym języku (Rasfeld, Breidenbach 2015: 162–163).

Jak twierdzi Postman, to nie w obsłudze komputera należałoby widzieć cel edukacji technologicznej. Jej prawdziwym zadaniem byłoby przekazanie wiedzy na temat

> psychologicznych, społecznych i politycznych efektów wprowadzania nowych technologii, począwszy od samochodów, przez filmy, aż po telewizję. (…) Chodzi (…) o to, że jeśli chcemy uczynić edukację technologiczną częścią programu kształcenia, celem takiego kroku winno być nauczanie młodych, jak używać technologii, w przeciwieństwie do bycia używanym przez technologie. (Postman 2001: 184)

Jesteśmy przekonane, że w tak rozumianej edukacji jest miejsce dla edukacji humanistycznej, której szkołą myślenia jest „interpretacja, czyli rozumienie ludzkich wytworów i zachowań" (Janion 1982: 109). Na taką refleksję zasługują przecież współczesne sieci społecznościowe czy AI. Aby była ona możliwa, należy odpowiednio przygotować przyszłych nauczycieli polonistów, którym nieobce będą nowohumanistyczne umiejętności. Jak dowodzi Małgorzata Latoch-Zielińska (2017: 741), jedną z nich jest wykorzystywanie „nowych mediów w edukacji – nie tylko w aspekcie technicznym i metodycznym, ale – przede wszystkim – z uwzględnieniem kulturowych, społecznych, psychologicznych i neurologicznych konsekwencji stosowania tych środków".

Tytuł dziewiątego tomu „Annales UMCS. Sectio N – Educatio Nova", który brzmi *Człowiek w sieci*, jest co najmniej dwuznaczny. Z jednej strony może oznaczać pułapkę, niemoc, usidlenie, z drugiej zaś usieciowienie, relacje, wielokierunkowy rozwój. Edukacja humanistyczna ma do wykonania gigantyczną

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:31:05

pracę, aby uczeń/człowiek w sieci nie był „okablowany", to znaczy, aby potrafił podejmować refleksję i problematyzować. To zadanie trudne, jeśli zgodzimy się z tym, iż

> zwrot ku indeksowaniu śladów przeszłości, zamiast pamięci o nich, uświadamia, że nowy człowiek zdaje się odrzucać głębię na rzecz powierzchni i formy. (…) Nowy typ człowieka jawi się jako nieczuły na historyczny i intelektualny kontekst swej pracy, przyjmuje przeszłość jako nieskończone przedłużenie technologicznej teraźniejszości. (Kasprzak, Kłakówna, Regiewicz 2016: 127)

Nie chcemy uprawiać czarnowidztwa. Rozwój nowych technologii nie niesie jedynie zagrożeń. Człowiek w sieci jest pewnie przyszłością, potomkiem swego „wyprostowanego" i „myślącego" przodka. Stawką jest jednak to, aby szkoła nie przegapiła momentu, w którym możemy razem, międzypokoleniowo zastanowić się nad taką edukacją, która przygotuje do mądrego i krytycznego korzystania z zasobów technologicznych. Uda się to, jeśli zgodzimy się, że szkoła czy uniwersytet są częścią „sieci" zwanej społeczeństwem, a nie odrębnymi i niepodłączonymi do całości fragmentami, które – póki co – powinny czekać na swój czas: wielkie włączenie do ogólnego obiegu następujące po okresie ustalonym przez system.

Wydaje się, że właśnie taką, bliską naszym przekonaniom, perspektywę proponują autorki oraz autorzy tekstów zamieszczonych w niniejszym numerze, który nieco przekornie, bo akcentując nieobecność nauczyciela, otwiera artykuł Yulii Asotskiej-Wierzby, zmuszając do postawienia wielu pytań dotyczących przyszłości edukacji oraz możliwości rozwoju dydaktyki. Autorka analizuje reakcje polskich studentów na nieobecność nauczyciela podczas uczęszczania na asynchroniczny kurs online, którego celem było stworzenie poczucia wirtualnej obecności prowadzącego. Na wiele ze wspomnianych pytań próbuje odpowiedzieć też Dorota Aydoğdu, która opisuje doświadczenia grupy studentów zaangażowanych w działalność Studenckiego Koła Pedagogów Kreatywnych im. Hanny Gumpricht, działającego w Uniwersytecie w Siedlcach w latach 2021–2022, w kontekście oddziaływania hybrydyzacji na szkolnictwo wyższe oraz w perspektywie wyzwań przyszłości. Wnioski końcowe sugerują, że trendy edukacji wyższej w Polsce powinny być dynamiczne, a badacze dyscyplin naukowych, takich jak pedagogika i pokrewne, powinni czynić regularne starania ku „nadążaniu" za postępem technologicznym i kompetencjami wymaganymi w XXI wieku, zachowując przy tym jakość kształcenia oraz troskę o podmiotowość studenta.

Rozważania nad nieco bardziej szczegółowymi zadaniami dla edukacji w zakresie nowych technologii prowadzą Alla Kozhinowa oraz Izabela Olszak

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:31:05

i Jarosław Krajka. Kozhinowa bada możliwość i konieczność stworzenia elektronicznego podręcznika do translatoryki, mieszczącego się w definicji hipertekstu w rozumieniu Theodora H. Nelsona. Według badaczki podstawowe cechy hipertekstu (interakcyjność i nieskończoność) pozwalają nieograniczonej liczbie osób, w tym użytkownikom, uczestniczyć w tworzeniu podręcznika oraz na bieżąco aktualizować go o nowe informacje, eliminując przy tym nieaktualne dane bez naruszania struktury, a także selekcjonować niezbędne informacje oraz dokonywać nawigacji zarówno w obrębie podręcznika, jak i poza jego granicami. Natomiast Olszak i Krajka skupiają się na prześledzeniu strategii pisania studentów akademickich w generatywnym środowisku AI. Celem prowadzonych badań była weryfikacja zastosowania strategii AI w rozwijaniu umiejętności pisania grupy studentów lingwistyki stosowanej w celu określenia, jakiego rodzaju strategii pisania używają oraz w jakim stopniu zastosowanie strategii pisania zmienia ich sposób uczenia się i wpływa na rozwój umiejętności pisania.

Kolejna grupa tekstów porusza zagadnienia związane z nowymi technologiami oraz ich obecnością w szkole, szczególnie na przedmiotach humanistycznych, w tym na lekcjach języka polskiego. Małgorzata Gajak-Toczek proponuje w odniesieniu do interpretacji tekstu literackiego refleksje dotyczące współistnienia ludzi i humanoidów. W końcowych partiach artykułu autorka umieszcza rekomendacje dydaktyczne, które warto przedstawić podczas pracy z przyszłymi nauczycielami. W podobnym tonie wybrzmiewa artykuł Piotra Kołodzieja, który proponuje interpretacyjno-metodyczne ujęcie poezji Wisławy Szymborskiej. Krakowski badacz podejmuje refleksję wokół egzystencjalnych i uniwersalnych problemów „długiego trwania", a także projektowania sytuacji odbioru tekstów kultury w ramach edukacji humanistycznej na poziomie liceum, ze szczególnym uwzględnieniem rozmaitych materiałów dostępnych w Internecie.

Tekstem innej polskiej noblistki – Olgi Tokarczuk – zajęła się Elżbieta Mazur. Badaczka porusza istotne tematy dla pokolenia netgeneracji, takie jak konsumpcjonizm, uzależnienie od mediów cyfrowych, narcyzm, samotność, brak akceptacji i zrozumienia odmiennych postaw, a słowno-graficzną opowieść o współczesnej kulturze poddaje interesującej refleksji dydaktycznej, przekonując, że książka może być inspirującą lekturą na lekcjach języka polskiego.

Z kolei Danuta Krzyżyk omawia materiały edukacyjne z zakresu ortografii zamieszczone w e-podręczniku na Zintegrowanej Platformie Edukacyjnej Ministerstwa Edukacji Narodowej. Autorka, odwołując się do teorii podręcznika szkolnego oraz do opracowań z zakresu dydaktyki ortografii, ocenia pod względem merytorycznym i dydaktycznym przygotowane dla uczniów szkół ponadpodstawowych moduły poświęcone zasadom, na których opiera się polska ortografia.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:31:05

Mniej systemową pomocą w szkolnej edukacji zajmuje się Magdalena Owczarczyk. Autorka lokuje aplikację TikTok w szeregu innych mediów społecznościowych, których pierwotna rola komunikacyjna umożliwia usprawnienie procesu nauczania, a w przypadku nauki w szkole ponadpodstawowej służy jako pomoc dydaktyczna dla uczniów technikum grafiki i poligrafii cyfrowej.

Tematykę związaną z siecią podejmują również Aneta Wysocka oraz Emilia Bańczyk. Artykuł pierwszej z wymienionych badaczek oscyluje wokół historycznokulturowych i dyskursywnych uwarunkowań apelatywnej interpretacji nazw własnych w kontekście komunikacji w sieci. Materiał badawczy stanowią konteksty dokumentujące kreatywne, zwykle humorystyczne, użycia bogatego w konotacje toponimu *Bieszczady*. Analizy pokazały, że bazujące na nim przekazy świadczą o ciągłości między tradycją literacką a kulturą popularną: analogową i cyfrową. Celem artykułu autorstwa Bańczyk jest naświetlenie zjawiska wyrażania niechęci wobec dzieci oraz próba dotarcia do jej przyczyn. Autorka na podstawie analizy zebranego materiału w interesujący sposób wyróżniła trzy grupy przyczyn niechęci do najmłodszych: kulturowe (indywidualizm, wolnościowy model życia, egocentryzm), społeczne (dzieciocentryzm vs. utrata społecznego kontaktu z dzieckiem) oraz psychologiczne (indywidualne).

Kolejny obszar tekstów spaja refleksja edukacyjna, choć nieco słabiej związana z tematyką numeru. W tej części znalazły się interesujące rozpoznania dotyczące m.in. edukacji medialnej, filozoficznej czy doskonalenia zawodowego. Zalicza się do nich ciekawe ujęcie edukacji filmowej zaproponowane przez Justynę Hannę Budzik. Katowicka badaczka w swoim artykule proponuje przyczynek do szerszych badań nad archiwami filmów domowych w kontekście reprezentacji krajobrazu epoki antropocenu oraz rozpoznawania relacji człowieka i środowiska w przejawach kultury wizualnej. Niezwykle inspirujące dydaktycznie wydaje się studium przypadku – Archiwum Rodziny Bełżeckich z kolekcji Polskiego Archiwum Filmów Domowych, ze szczególnym uwzględnieniem filmowych środków wyrazu wykorzystanych do przedstawienia krajobrazu w zarejestrowanych materiałach.

Z kolei Kamil Lemanek porusza kwestię zaangażowania studentów w wykłady z filozofii na poziomie studiów licencjackich. Badacz przedstawia wybrane podejście do tworzenia kursów oparte na omawianiu konkretnych problemów, proponując przy tym nacisk na istotność i aktualność jako skuteczne sposoby na zaangażowanie i przyciągnięcie uwagi studentów do omawianego materiału, jednocześnie pomagające im zrozumieć, że filozofia jest wciąż żywą dziedziną.

Tę część zamyka artykuł Beaty Kędzi-Klebeko. Badaczka zajmuje się rolą przyjemności uczenia się w doskonaleniu zawodowym w odniesieniu do tłumaczy specjalistycznych i przysięgłych. Zdobywanie kompetencji językowych

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:31:05

i kulturowych wymaga długotrwałego zaangażowania uczącego się w trudny proces poznawania sztuki tłumaczenia. Celem opracowania jest ukazanie sposobów budowania motywacji oraz formowania postaw, które dzięki strategiom metakognitywnym pozwalają uczącym się traktować proces uczenia się jako źródło satysfakcji i sposób samorealizacji.

Następny obszar tekstów, który z pewnością zainteresuje nie tylko badaczy, ale również (nauczycieli) praktyków, otwierają artykuły o charakterze literaturoznawczym. Dariusz Piechota zajmuje się recepcją wegetarianizmu w literaturze polskiej przełomu XIX i XX wieku. W pracy przywołuje najważniejsze publikacje popularnonaukowe poruszające kwestie diety jarskiej (m.in. Moesa-Oskragiełły, Drzewieckiego, Jankowskiego i Jastrzębowskiego), które następnie konfrontuje z literackimi wizerunkami wegetarian (w powieściach Reymonta, Weyssenhoffa, Rodziewiczówny i Mazanowskiego). Z kolei Iwona E. Rusek analizuje kobiece bohaterki z dwóch wczesnych utworów Wacława Berenta. Krakowski badacz Paweł Sporek natomiast skupia się na problemie cielesności i duchowości w odniesieniu do debiutu prozatorskiego Mateusza Pakuły. Autor artykułu sytuuje analizowany utwór na tle współczesnej tradycji funeralnej oraz dokonuje ustaleń gatunkowych.

Do tego rodzaju literaturoznawczych ujęć dołącza Katarzyna Stadnik, która w swoim artykule zajmuje się opowiadaniem autobiograficznym Alice Munro *Pokój utrechcki*. Zaczerpnięte z *Gramatyki kognitywnej* Ronalda Langackera ujęcie epistemiczne czasu teraźniejszego pozwala badaczce na uchwycenie tworzenia znaczeń autobiograficznych w opowiadaniu, którego główna bohaterka zmaga się z trudnymi wspomnieniami z okresu wczesnej młodości.

Ostatni z tekstów literaturoznawczych ma wyraźnie dydaktyczny charakter. Danuta Łazarska prezentuje, w jaki sposób z motywów akwatycznych i agrarnych uczynić konteksty literackie na lekcji języka polskiego.

Podobne zastosowanie może mieć artykuł Karoliny Kwak, która podejmuje refleksję nad istotą współczesnej humanistyki w wymiarze edukacyjnym, podkreślając znaczenie wielowymiarowego dialogu, opartego na czterech filarach: relacji, empatii, krytycznego myślenia i kontekstu kulturowego. Pracując z trzema obrazami Caravaggia: *Kosz z owocami*, *Pogrzeb św. Łucji* oraz *Wskrzeszenie Łazarza*, a także z opowiadaniem Jarosława Iwaszkiewicza *Panny z Wilka*, proponuje konkretne rozwiązania metodyczne do pracy z omawianymi tekstami kultury.

Wspólnym mianownikiem kolejnej grupy artykułów jest język w rozmaitych ujęciach. I tak Anna Wileczek i Joanna Senderska prezentują jakościową oraz ilościową analizę leksyki dotyczącej człowieka, jaka została zgromadzona na stronach Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży. Z kolei Aneta Lewińska

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:31:05

i Lucyna Warda-Radys przedstawiają językową kreację rodziny odtworzoną na podstawie prac uczniów polskich i cudzoziemskich z rodzin z doświadczeniem migracyjnym uczących się w szkołach polskich w Polsce i za granicą. Podjęte zagadnienie domyka artykuł Romana Soleckiego i Piotra Szczukiewicza. Badacze charakteryzują logoprofilaktykę wywodzącą się z koncepcji logoterapii Viktora E. Frankla oraz ukazują jej miejsce w kontekście działań profilaktycznych. Artykuł prezentuje źródła, zasady i strategie logoprofilaktyczne oraz możliwości ich zastosowania wobec zjawiska anomii społecznej.

Niniejszy numer czasopisma zamykają dwa artykuły recenzyjne. Pierwszy z nich, autorstwa Grażyny B. Tomaszewskiej, dotyczy najnowszej monografii Anny Janus-Sitarz zatytułowanej *Książki zadające pytania. Pogranicza literatury dla dorosłych i niedorosłych*, wydanej w 2023 roku przez Universitas. Natomiast drugi – Leszka Tymiakina – zawiera omówienie dwóch publikacji badawczego tandemu tworzonego przez Ewę Głażewską i Małgorzatę Karwatowską: *Maska w „czasach zarazy". Covidowe wizerunki masek – typologie i funkcje* (Wydawnictwo UMCS, 2021) oraz *Humor w „czasach zarazy"* (Wydawnictwo UMCS, 2023).

Zapraszamy do wpięcia się w sieć tekstów.

Ivana Dobrotová
Małgorzata Wójcik-Dudek

BIBLIOGRAFIA

Haidt, J., Schmidt, E. (2024). Reguły na czas sztucznej inteligencji. *Znak*, (3), 6–15.

Janion, M. (1982). *Humanistyka. Poznanie i terapia*. Warszawa: PIW.

Kasprzak, P., Kłakówna, Z.A., Regiewicz, A. (2016). Nowy paradygmat kulturowy. W: P. Kasprzak, Z.A. Kłakówna, P. Kołodziej, A. Regiewicz, J. Waligóra, *Edukacja w czasach cyfrowej zarazy* (s. 77–135). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Latoch-Zielińska, M. (2017). Szkolny polonista jako „nowy humanista". Projektowanie edukacji akademickiej przyszłych nauczycieli. W: P. Czapliński, R. Nycz, D. Antonik, J. Bednarek, A. Daukszta, J. Misun (red.), *Nowa humanistyka. Zajmowanie pozycji, negocjowanie autonomii* (s. 726–743). Warszawa: IBL PAN.

Postman, N. (1995). *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*. Warszawa: PIW.

Postman, N. (2001). *W stronę XVIII stulecia. Jak przeszłość może doskonalić naszą przyszłość*. Warszawa: PIW.

Rasfeld, M., Breidenbach, S. (2015). *Budząca się szkoła*. Słupsk: Wydawnictwo Dobra Literatura.